# MONITOR
## Na R. P. 1769.
## Nro XXI.
## d. 15. Marca.

NIedawnemi czaſy od Korreſpondenta mego, znaiomego z talentu bardziey iak z nazwiſka, doſtał mi ſię liſt zawieraiący w ſobie tłumaczenie Ody Horacyuſza, z przypiſkami łacińſkiemi y Polſkiemi. Wyborność w wyrażeniu myśli y ſłow Authora, gładkim oyczyſtego wierſzu tokiem; pracowitość w zebraniu y ułożeniu uczonych przypiſkow, oświecaiących ciemność mieyſc przytrudnieyſzych: zgoła całe dzieło w powſzechności, godne ieſt nie tylko ſprawiedliwey zalety, ale y publiczney wiadomości, do ktorey ie y z textem Poëty łacińſkim podaię.

TA Oda ieſt piſana, albo w roku od założenia Rzymu 727. gdy Cezar gotował wyprawę na Brytannow y Arabow, albo w 719. przed woyną z Bretonami. Cożkolwiek bądź z ſtrony czaſu; do łatwieyſzego zrozumienia tey Ody, to trzeba wiedzieć, że była piſana po zakończoney iedney woynie z domowych, à przed zaczęciem dwoch zagranicznych, iedney na połnocy, à drugiey na wſchodzie.

W AD

## AD FORTUNAM.

*Horat. Ode XXXV. lib. I. pro incolumitate Cæsaris parantis bellum in Britannos, & Orientem.*

O Diva, gratum quæ regis Antium
præsens, vel imo tollere de gradu
Mortale corpus, vel superbos
Vertere funeribus triumphos.
Te pauper ambit sollicitâ prece
ruris colonus, te dominam æquoris
Quicumque Bithynâ lacessit
Carpathium pelagus carinâ.
Te Dacus asper, te profugi Scythæ,
Urbesque, gentesque, & Latium ferox,
Regumque matres barbarorum, &
Purpurei metuunt tyranni.

Interpretatio Soluta.

*O Diva, quæ grato dominaris Antio, parata hominem mortalem ex infimo loco erigere, & superbos triumphos vertere in funera. Tibi supplicat sollicitis precibus ruris agricola, te dominam maris vocat, quisquis navi Bithynâ mare Carpathium fatigat, te asper Dacus, te errantes Scythæ, urbes etiam & nationes, & matres Regum barbarorum, nec non & purpurati metuunt tyranni.*

*Obiaśnienia.*

*Antium.* Miasto w Kampanii Rzymskiey stołeczne niegdyś Wolskow, teraz go zowią: *Anzo Rovinato.* W tym mieście był naywspanialszy kościoł Fortuny.

*Bithynâ.* Bithynia kray Azyi mnieyszey. Bithyńczykowie byli doskonali w sztuce żeglarskiey, y sławni kupiectwem na morzu.

DO

## DO FORTUNY.

Horac: Oda XXXV. Xięgi I. za całością Cezara Augusta gotuiącego wyprawę na Brytannow y kraie Wschodnie.

---

*O ktora rządzisz Ancium Bogini!*
*Ty człeka możesz z podłey wzgardy cienia*
*Na widok chwały wynieść: twa moc czyni,*
*Ze pyszny tryumf w pogrzeb się odmienia.*
*Tobie się modli za swemi zagony*
*Ubogi Rolnik, Ciebie Panią cale*
*Wyznaie morza, co statkiem puszczony*
*Bithyńskim żeglarz rznie Karpackie fale.*
*Dak dziki y co nie zna Tatar dachu,*
*Miasta, narody, y sam Rzym drży srogi,*
*Przed tobą matki Krolow dzikich w strachu,*
*W szkarłat odzianych Tyranow drżą nogi.*

---

*Tłomaczenie nierythmowe.*

O Bogini, ktora w miłym panuiesz Ancium, ktora zawsze gotowa iesteś wynieść człowieka śmiertelnego z ostatniego stanu, y odmieniać w pogrzeb harde tryumfy. Do ciebie się skrzętnie modli ubogi rolnik, ciebie wyznaie Panią morza, ktokolwiek w statku Bithyńskim passuie się z Karpackim morzem. Ciebie Dak gruby, ciebie błąkaiący się Tatarzy, miasta y narody, Rzym bitny, y matki Krolow Barbarzyńskich y sami szkarłatowi boią się tyrani.

---

*Carpathium pelagus.* Od wyspy *Carpatho*, położoney między Kretą y Rhodem, zwane Karpackie morze, dziś taż wyspa zowie się *Scarpanto.*

*Te Dacus.* Mieszkańcy Dunaiu i Dniestru, w tych mieyscach, gdzie dziś nazywaią się Wołosza, Multany, zwani byli u dawnych: *Daci.*

*Profugi Scythae.* Te kraie Scythow, w ktorych nie znaią domow, iako iest. *Tartaria vagabunda.*

Iniurioso ne pede proruas
Stantem columnam, neu populus frequens
Ad arma cessantes ad arma
Concitet, imperiumque frangat.
Te semper anteit sæva necessitas
Clavos trabales & cuneos manu
Gestans ahenâ, nec severus
Uncus abest liquidumque plumbum.
Te spes, & albo rara fides colit
Velata panno; nec comitem abnegat,
Utcumque mutata potentes
Veste domos inimica linquis.

---

*Ne iniurioso pede subvertas stantem columnam: neve plebs frequens ad arma, quietos iam, ad arma convocet, imperiumque frangat. Te semper præcedit sæva necessitas, ænea manu gestans clavos prægrandes & cuneos, nec non uncum acutum, & plumbum liquefactum. Te colit spes, & rara fides, albo panno cooperta, teque sequitur etiam cum tu, mutata veste, domos magnatum deseris.*

---

*Regumque matres*, boią się Fortuny matki Krolow, przez boiaźń o los synow.

*Stantem columnam*, przez ten filar znaczy się Cezar August.

*Ad arma*, prosi Fortuny, aby nie dopuściła po iedney uspokoioney, drugiey domowey woyny.

*Te semper anteit sæva necessitas.* Nie zgadzaią się tłomacze w rozumieniu tego mieysca, zdaią się nayblizey rzeczy sądzić, ktorzy przez to: *sæva necessitas* rozumieią: *fatum* czyli wyrok, y ten robią prosty wyraz myśli Horacyusza: wyrok rządzi fortuną, à tak fortuna idąc zawsze za wolą wyroku, iest iego instrumentem.

*Clavos trabales* &c. W Ancium w kościele Fortuny było malowanie reprezentuiące rożne naczynia rodzadzaie: iako to: gwożdzie wielkie, kliny, haki, ołow rozpuszczony, ktoremi to wyrok przez roboty fortuny iednych trapiąc niszczy, à drugich wzmacnia pomyślność.

*Ten filar, ktorym całość Państwa stoi,*
*Niszczącą nie krusz nogą; à lud mnogi*
*Złożoney broni wołaiąc y zbroi,*
*Niech nie da Państwa w ruinę y trwogi.*
*Przed tobą zawsze srogi wyrok chodzi,*
*Co dźwiga snopy klinow y bratnali*
*W miedzianych ręku, y hak ostry z stali,*
*A ogniemołow płynący rozwodzi.*
*Ciebie nadzieia, y wiara w odzieży*
*Co chodzi białey, na krok nie odbieży*
*Y w ten czas, gdy ty czyniąc szat odmiany,*
*Zawzięta nagle wielkie rzucasz Pany.*

---

Nie obalay niszczącą nogą stoiący filar, a pospolstwo skupione, spokoynych iuż, do broni, do broni wywaiąc, Państwa niech nie niszczy. Przed tobą zawsze chodzi srogi wyrok, w miedzianych ręku noszący wielkie gwoździe y kliny, hak ostry, y ołow rozropiony. Ciebie szanuie nadzieia, y rzadka wiara, w białe odziana suknie: idzie za tobą nawet, gdy ty odmieniwszy suknie nieprzyiazna możnych Panow porzucasz domy.

---

*Te spes, & rara fides.* Nadzieia zwykła y w nayw większych przeciwnościach wspierać y cieszyć. Przeto Poeta mowi, że nadzieia szanuie fortunę nawet przeciwną, nie odstępuiąc nieszczęśliwych. Toż y o wierze, czyli wierności stateczney. Tak więc w wyrażeniu tego głębokiego Poety, y wiara czci fortunę, kiedy nie porzuca przyiaciela w nieszczęściu.

*Velata panno.* Był zwyczay u dawnych, że czyniący ofiary Wierze, pokrywali się białym suknem, na znak szczerości y prostoty. Ztąd sposob mowienia u łacinnikow: *fides alko panno velata.*

*Mutata - - veste.* Dla ktorych się odmienia Fortuna, tych zwykła odmieniać y suknie, à tak, co my mowiem: *obrocila się*, albo *odmieniła się fortuna:* łacinnicy to wyrażaią pod czas: *odmieniła fortuna suknie*,

At vul-

At vulgus infidum, & meretrix retro
Periura cedit; diffugiunt cadis
Cum fæce ſiccatis amici,
Ferre iugum pariter doloſi.
Serves iterum Cæſarem in ultimos
Orbis Britannos, & iuvenum recens
Examen Eois timendum
Partibus, Oceanoque rubro.
Eheu! cicatricum & ſceleris pudet
Fratrumque! Quid nos dura refugimus
Ætas? quid intactum nefaſti
Liquimus? unde manus iuventus

---

*Plebs autem inſtabilis & meretrix perfida contra fugit, amici quoque qui ferre iugum ſortis ſpoponderunt, doloſi aufugiunt, exhauſtis doliis etiam cum fæce. O Fortuna, incolumem ſerves Cæſarem proficiſcentem in ultimos orbis Britannos, ſerves & novum agmen iuvenum, regionibus orientalibus, ac mari rubro timendum. Heu! pudet vulnerum, criminis & fratrum bello civili interfectorum! Ecquid nos hoc duro ſæculo exhorruimus? quid impii dimiſimus non violatum? a quo metus Deorum continuit manus iuventutis?*

---

*At vulgus infidum.* W ſpoſobie myślenia Horacyusza: Poſpolſtwo, nierządnica, y przyiaciel nieſtały, odſtępuiąc przyiaciela w przeciwności, ſą nieprzyiaciele fortuny, tak iak wyżey nadzieię y wiarę przez ich nieodſtępność nazwał przyiazne fortunie.

*Orbis Britannos.* Brytannia, inaczey zowie ſię Anglia, aże dalſze ziemie nie były dawnym odkryte, przeto ią nazywali oſtatnią świata krainą.

Lecz

*Lecz lud nieſtały, zdradne nierządnice*
*Wſtecz umkną, krzywo co przyrzekli śmiele,*
*Wraz ciężar loſow znosić przyiaciele,*
*Jak tylko z lagrem wyſuſzą piwnice.*
*Prowadź Fortuno, Auguſta w Britony,*
*Y młodzi nowo-zaciężney ſzeregi,*
*Ktorych Wschodowe lękaią ſię Strony,*
*I ciągłe morza czerwonego brzegi.*
*Ah! wſtyd, ran, zbrodni, y zabitey braci!*
*Na coż ſię naſz wiek nie odważył ſrogi?*
*Coż w nieſkażoney zoſtało poſtaci?*
*Od czegoż ręce młodzieży, na Bogi!*

---

Lecz lud niewierny, y zdradliwa nierządnica uciekaią od ciebie, rownie y przyiaciele nieſtateczni, chociaż przyrzekli dzwigać ciężar loſow, umkną iak tylko wyſuſzą lagier z beczki. O Fortuno, broń całości Cezara idącego na oſtatnie świata Brytanny, broń y nowo-zaciężną młodzież, ſtraſzną kraiom wſchodowym, y morzu czerwonemu. Ah wſtyd, ran, zbrodni, y zabitych braci woyną domową. Na coż ſię naſz nieſzczęśliwy wiek nie odważył? od czegoż wſtrzymała boiaźń Bogow ręce młodzieży? cożeśmy nieſkażonego bezbożni zoſtawili?

---

*Eois timendum.* Kraie wſchodowe, iako to Persy, Medy, Parthy, z ktoremi Cezar miał woynę.

*Oceanoque rubro.* To ieſt Arabom, bliſkim morza czerwonego, ktore Grecy zowią: *Erythræum*, nazwane zaś morze czerwone, albo od gruntu czerwonego, albo że od bliſkich gor czerwoniawych odbite słońca promienie, zdaią ſię farbować wody tym kolorem.

*Eheu! cicatricum* &c. w tym y naſtępuiących wierſzach, wylicza okropne ſkutki domowey woyny.

Metu Deorum continuit? Quibus
Pepercit aris? ô utinam novâ
Incude diffingas retusum in
Massagetas Arabasque ferrum!

---

*Quibus pepercimus aris? ô utinam fortuna, hebetatos enses in sangvine civium, novâ incude fabrices contra Massagetas & Arabas.*

---

*Wzgląd wstrzymał? ktoryż ołtarz ocalony?*
*Obyś Fortuno, z ztępienia w swych słaby*
*Miecz, w nowy zkuła w kużni rozpalonecy:*
*Na grube Gety, y srogie Araby!*

---

Ktoryż cały ołtarz? ô gdybyś fortuno, zatępione nasze miecze we krwi obywatelow, na nowo w kuźni zaostrzyła na Massagety y Araby.

---

*O utinam.* Prosi fortuny aby nadwątlone przez woynę domową Państwa siły, na nowo wzmocniła.

*Massagetas.* Getowie lud Scythow, czyli Tatarow przy *Poncie Euxinskim*, gdzie był Owidyusz na wygnaniu, o ktorych tenże napisał:

*Barbarus ast ego sum, quia non intelligor ulli,*
*De rident stolidi verba latina Getæ.*

*Massa.* W iezyku Scythow znaczy: *ciężki, gruby.* tak więc Getow, zowiąc: Massagetami, zwano ich niby: *ciężkiemi* albo *grubemi Getami.*

*Arabas.* Arabia iest znaczną częścią Azyi, z Arabami y Tatarami miał mieć woynę Cezar, za ktorego przeciw nim powodzienie, tę pieśń do Fortuny napisał Horacyusz.